

Ryc. 1. Żywiec. Stary zamek. Widok z r. 1867 wg. rysunku L. Łepkowskiego ze zbiorów Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie.

JERZY SZABŁOWSKI.

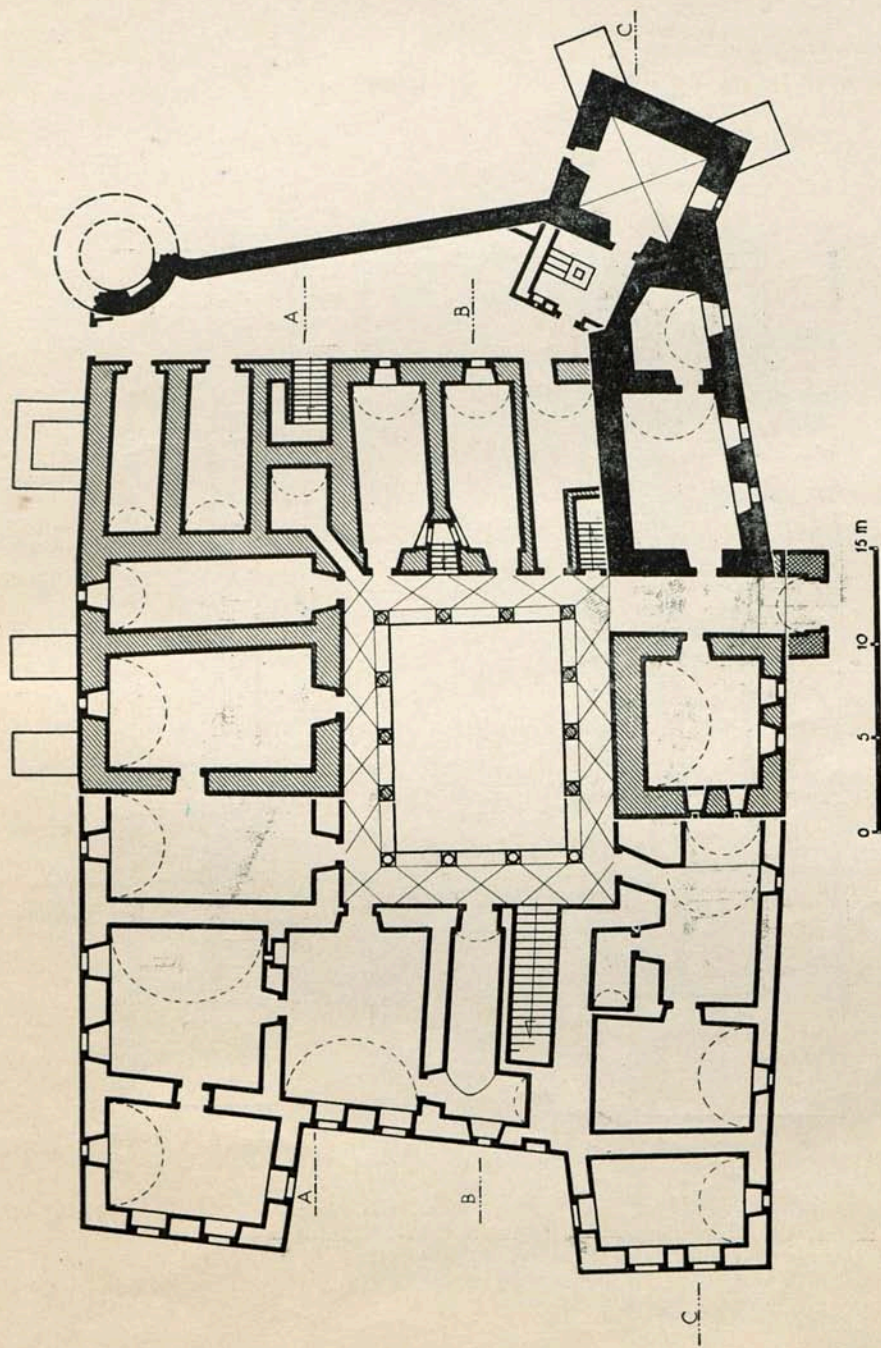
STARY ZAMEK W ŻYWCU.

Do terenów zupełnie jeszcze niewyzyskanych, rzecz można »nieodkrytych« dla historii sztuki należy Żywiecczyzna. O ile sąsiadujące z nią Podhale oddawna już zwracało na siebie uwagę polskich badaczy, w te okolice żaden z nich się nie zapuszczał — poza Józefem Łepkowskim, którego badania miały raczej charakter historyczno-opisowy ¹⁾. A przecież zarówno sam Żywiec, jak bliższe i dalsze jego okolice, posiadają szereg interesujących dzieł sztuki, może nie zawsze pierwszorzędnych, niemniej jednak zasługujących na naukowe ich zbadanie i opracowanie. Nieocenioną przytem usługę oddaje Kronika Żywiecczyzny Andrzeja Komonieckiego, wójta żywieckiego ²⁾, pisana wprawdzie dopiero na początku w. XVIII, opierająca się jednak, zwłaszcza gdy idzie o czasy wcześniejsze, na źródłach dawniejszych, dzisiaj już niejednokrotnie nieistniejących ³⁾. Przeglądając tę kronikę w związku z przeprowadzanymi badaniami nad farą żywiecką, natrafiłem w niej na szereg interesujących wiadomości, odnoszących się do początków i rozbudowy zamku żywieckiego. Wiadomości te łącznie z badaniami samego zabytku umożliwiają zrekonstruowanie poszczególnych okresów powstawania tej budowli.

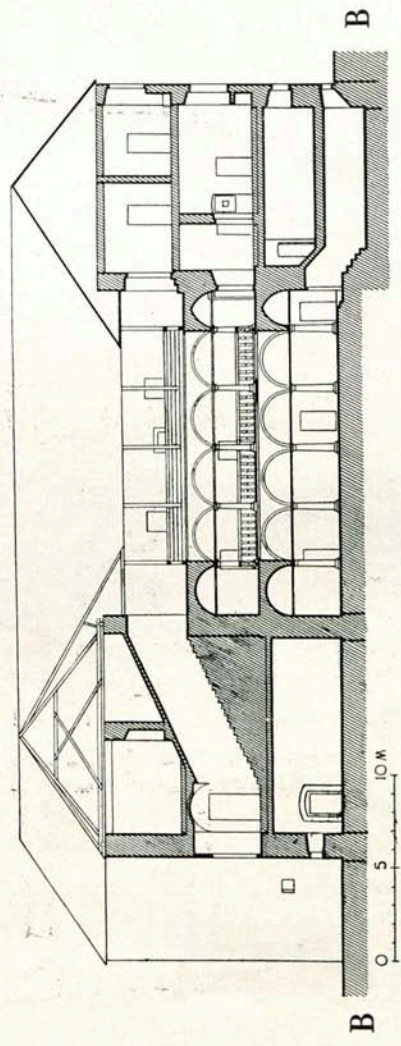
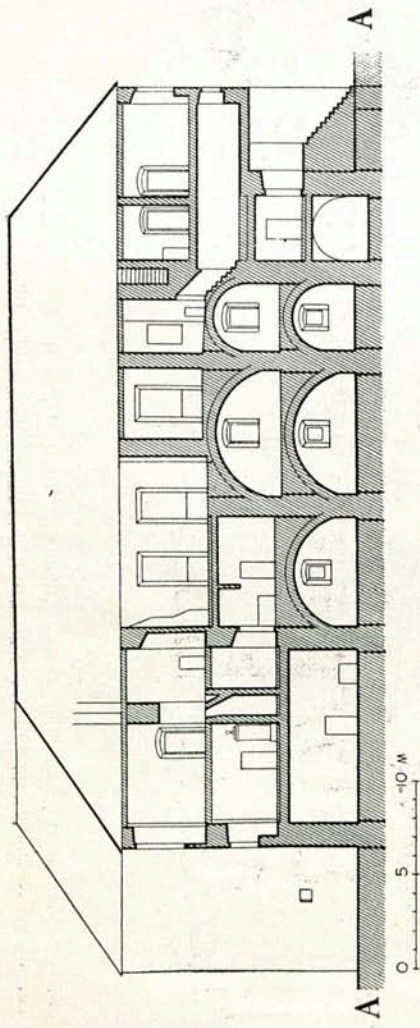
Zamek żywiecki przechodził w ciągu wieków kolejno w posiadanie różnych rodów, a w związku z tem ulegała także zmianom je-

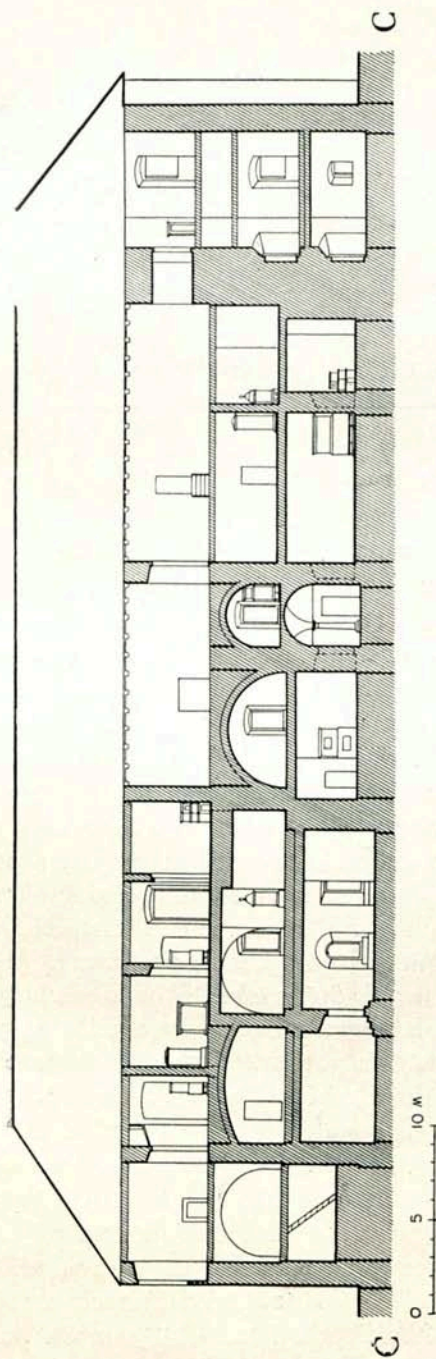
go szata architektoniczna. Prawie każdy z jego czasowych posiadaczy bądź rozbudowywał go w miarę potrzeb i przerabiał, bądź ze zmianą ogólnego gustu nadawał mu zmienione oblicze stylowe. Założony pod koniec w. XV przez Mikołaja Komorowskiego, hrabiego na Litowie i Orawie, pozostawał w rękach rodziny Komorowskich przez blisko półtora wieku. Ostatnim z tego rodu właścicielem zamku był Mikołaj Komorowski, starosta oświęcimski i nowotarski, który w r. 1624 oddał w zastaw dziedziczne dobra żywieckie wraz z zamkiem królowej Konstancji, żonie Zygmunta III, za sumę 600.000 zł. p. 4). Odtąd przez pół wieku był zamek w posiadaniu rodziny królewskiej, poczem w r. 1676 nabył go wraz z dobrami zastawnymi od egzekutorów testamentu Jana Kazimierza Jan Wielopolski, kanclerz wielki koronny, w imieniu swego potomstwa jako najbliższych krewnych rodziny Komorowskich przez matkę Konstancję Krystynę, wnuczkę ostatniego właściciela dóbr żywieckich Mikołaja 5). W rękach rodziny Wielopolskich przetrwał zamek do r. 1838, w którym drogą kupna przeszedł na własność rodziny Habsburgów 6).

Zamek żywiecki w dzisiejszym swym stanie jest budowlą czworoboczną, trzypiętrową, zgrupowaną około prostokątnego dziedzińca (ryc. 27). Od strony północno-wschodniej łączy się z nim czworoboczna wieża, zwieńczona krenelażami, przewyższająca nieznacznie tylko zrąb murów zamku. Skrzydło południowe wybiega w dwa wydłużone ryzality. Do wnętrza prowadzą dwa wejścia, jedno przez szeroką sień w skrzydle wschodnim, drugie przez wązki korytarz w skrzydle północnym. Szereg sal i ubikacyj zamku przeznaczony jest dziś na mieszkania urzędników i służby obecnego właściciela, oraz piwnice i składy. Izby parterowe i większość izb piętra pierwszego posiadają sklepienia beczkowe, izby zaś piętra górnego płaskie sufity (ryc. 3). Poszczególne sale zamku nie budzą już dziś większego zainteresowania ze stanowiska historii sztuki, późniejsze bowiem przebudowy pozbawiły je w zupełności dawnych szczegółów konstrukcyjnych i dekoracyjnych. Także strona zewnętrzna (ryc. 4) utraciła wskutek zmian, zaszłych w drugiej połowie XIX w., niemal w zupełności swój starodawny charakter. Jedynie tylko pewne jego ślady dostrzec można w skrzydle północnym (ryc. 5), posiadającym dotąd jeszcze duże renesansowe okna o kamiennych, skromnie profilowanych obramieniach. W pierwotnej szacie zachował się natomiast arkadowy dziedzińiec zamku (ryc. 6). Posiada on z czterech stron okazałe trzypiętrowe galerje kolumnowe o łącznej wysokości 12 m. Na parterze tworzą je arkady o kolumnach tokańskich i półkolistych archiwoltach, na pierwszym piętrze arkady o kolumnach jońskich i archiwoltach zakreślonych łukami znacznie płytszemi. Galerje wreszcie piętra górnego tworzą słupy żelazne, ponad którymi



Ryc. 2. Żywiec. Stary zamek. Rzut poziomy wg. stanu z końca XVIII w. Oznaczenia: mury zalane tuszem – gotyckie pozostałości zamku, zakreślowane – budowa renesansowa, obwiedzione grubą linią – budowa XVIII-wieczna. Skrzydło na linii C-C zurócone frontem do wschodu.





Ryc. 3. Żywiec. Stary zamek. Przekroje poprzeczne ug. planu z r. 1839 w Dyrekcji Dóbr Żywieckich.



fol. W. Fucik.

Ryc. 4 Żywiec. Stary zamek. Widok od strony południowo-wschodniej.

przerzucone są łuki transversalnego sklepienia beczkowego. Arkady dwóch dolnych pięter mają proporcje nieco przysadkowate, a to spowodu małej różnicy między ich szerokością a wysokością (na parterze szer. 3.15 m, wys. 3.82 m, na pierwszym piętrze szer. 3.15m, wys. 3.27 m). Arkady piętra środkowego tracą na swej smukłości jeszcze więcej przez wprowadzenie w nich balustrady, która skracą optycznie ich wysokość. Kolumny i archiwolty arkad dolnej kondygnacji dziedzińca zostały celem wzmocnienia – w związku z przekształceniem trzeciego piętra – silnie w nowszych czasach obmurowane, co wpłynęło ujemnie na ich artystyczną postać. Galerje parteru i pierwszego piętra nakryte są sklepieniami krzyżowymi, których stopy wspierają się na konsolach w kształcie kapiteli, zdobnych w wisiory. Na pierwszym piętrze zachowały się one tylko w skrzydle wschodnim i południowym. Do ozdobniejszych szczegółów architektonicznych w dziedzińcu należą dwa późnobarokowe portale kamienne, znajdujące się na parterze i drugim piętrze skrzydła południowego u wstępu do klatki schodowej. Otwór wejściowy ujęty jest w obu portalach w bogato oprofilowane ramy, opięte po obu stronach wolutami, na których stoją nasadniki, zakończone kulami; imposty pod owymi wolutami ożywiają rauty. Nadproże dolnego portalu, żywo okonturowane, ozdobione jest na osi dużą podwójną muszlą, po bokach której wiją się bogate sploty akantu. Nadproże portalu górnego piętra – wskutek późniejszych zmian w temże – dziś już nie istnieje. Obok tych dwóch bogatszych portali zachowało się w dziedzińcu jeszcze kilka innych, bądź suciej oprofilowanych, bądź skromniejszych, jedynie sfazowanych. Skromniejsze występują



fol. J. Szablowski.

Ryc. 5. Żywiec. Stary zamek. Widok od północy.

w skrzydle północnem, bogaciej oprofilowane w skrzydle południowem.

Zamek żywiecki o zewnętrznej szacie dziś prawie bezstylowej ukrywa jednak pod nową powłoką tynków swą starą konstrukcję, a bliższe w nią wnikięcie pozwala określić kolejne fazy rozrastania się tej budowli, zarazem odtworzyć najwspanialszą epokę w jej rozwoju — epokę renesansu.

Dokładnej daty rozpoczęcia budowy zamku źródła historyczne nie podają. Fakt ten nastąpić musiał niewątpliwie wkrótce po odzyskaniu przez Mikołaja Komorowskiego dóbr żywieckich, utraconych przezeń w r. 1477 wskutek kłowań z królem węgierskim Maciejem przeciw królowi polskiemu Kazimierzowi Jagiellończykowi. Wzniesienie nowego zamku było dla Mikołaja Komorowskiego nieodzowną wówczas potrzebą, gdyż w wspomnianych wyżej zdarzeniach dawny zamek żywiecki, wznoszący się na górze Grojcu, został przez wojska królewskie spalony⁸⁾. Odnośnie do rozpoczęcia budowy tego nowego zamku podaje kronika Żywiecczyzny następujące dane: »W tem tedy mieście naprzód zamek wymurowano żywiecki, to jest gdzie się staroświeckie mieszkanie pokazuje, jako to z bramy wchód, kordygarnia i na tem pokoje dwa i sklep, którego zamku tylko prawie znak był, bo go potem pan Jan Spytek Komorowski, a podczasz królowej polskiej, jako teraz jest, rozszerzył i wielce przyozdobił



fol. J. Szablowski.

Ryc. 6. Żywiec. Stary zamek. Dziedziniec arkadowy.

w roku dopiero 1569« 9). Z wzmianki tej wynika, że w skład późniejszej, w XVI w. przez Jana Spytka Komorowskiego wzniesionej budowli weszły owe wspomniane w kronice remanenty zamku Mikołaja Komorowskiego, a to dwie izby na parterze, dwie ponad nimi na piętrze oraz jakaś ubikacja, nazwana sklepem. Doszukując się owych pierwotnych części w dzisiejszym planie zamku, przyjąć musimy w związku z dalszemi nienasuwałacemi żadnych wątpliwości wzmiankami archiwalnemi o kierunku późniejszej rozbudowy, iż jest to partja północno-wschodnia (zaciągnięta na planie w całości farbą czarną). Ta część bowiem, położona po prawej stronie bramy wchodowej, wyodrębnia się na pierwszy rzut oka jako nieorganicznie związana z całością budowli. W szczególności odchyła się ona wyraźnie ku zachodowi od linii skrzydła, którego jest przedłużeniem, a nadto jej mur frontowy wykazuje pewne cofnięcie w stosunku do pozostałej części fasady. Co do ilości ubikacji ta część budowli zgadza się

zresztą z rozkładem tychże, podanym w wspomnianej wzmiance archiwalnej, a nazwą sklepu oznaczono tu najpewniej przylegającą od północy, sklepioną izbę czworobocznej wieży.

Z tejsze epoki pochodziła zapewne także nieistniejąca już dziś, okrągła turma, przeznaczona na więzienie zamkowe, o której kilkakrotne znajdujemy wzmianki w kronice żywieckiej, a której ślad widoczny być musiał jeszcze w w. XIX, skoro widzimy go na jednym z starszych planów, przechowywanych w Dyrekcji Dóbr Żywieckich. Pod r. 1718 podaje kronika, iż koło owej wieży przeprowadzano w tym czasie pewne roboty: »Dnia 6 lipca we środę w zamku żywieckim wierzch turmy albo wieże okrągłej,

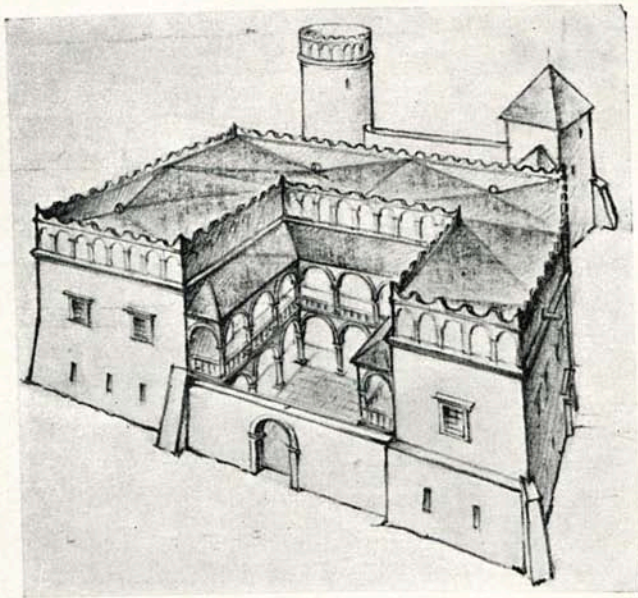
gdzie więźniów sadzają, wystawiono i gontami obito, bo przedtem inszy wierzch był, staroświecki dach we środku muru kryty, a tej muru na łokci trzy zwalono, a tak z włoska okryto«¹⁰). Z innej zaś wzmianki pod r. 1706 dowiadujemy się, iż wysokość owej baszty wynosiła około 18 m¹¹). Na planie widoczna jest owa turma przy północno-wschodnim narożniku zamku. Połączona ona była murem, dziś już także nieistniejącym, z opisaną wyżej pierwotną częścią zamku.

W drugiej połowie XVI w. został zamek znacznie rozbudowany sumptem ówczesnego pana na Żywcu Jana Spytka Komorowskiego, podczaszego królowej polskiej Katarzyny. Na przekształcenie średniowiecznej budowli w nowożytną rezydencję wpłynął niewątpliwie przykład zamku królewskiego w Krakowie, który tak silnem echem odezwał się w szeregu pałaców naszych XVI, a nawet XVII w. Z drugiej strony pewien impuls w tym kierunku mógł dać także brat podczaszego Krzysztof, współdziedzic Żywca, który około tego czasu (r. 1560) powrócił do kraju z Włoch, gdzie bawił na naukach w uniwersytecie padewskim¹²) i którego smak, oswojony już z dziełami Odrodzenia włoskiego, razić musiała średniowieczna szata zamku. Na dwóch kamiennych tablicach, w zamku niegdyś wmurowanych, wyryty był pamiątkowy napis, podający szczegółowo, w jaki sposób dokonana się ta rozbudowa. Tablice owe, dziś już nie istnieją, a treść ich



fol. J. Szablowski.

Ryc. 8. Żywiec. Fara. Portal zachodni.



Ryc. 9. Żywiec. Stary zamek. Rekonstrukcja stanu z w. XVI.

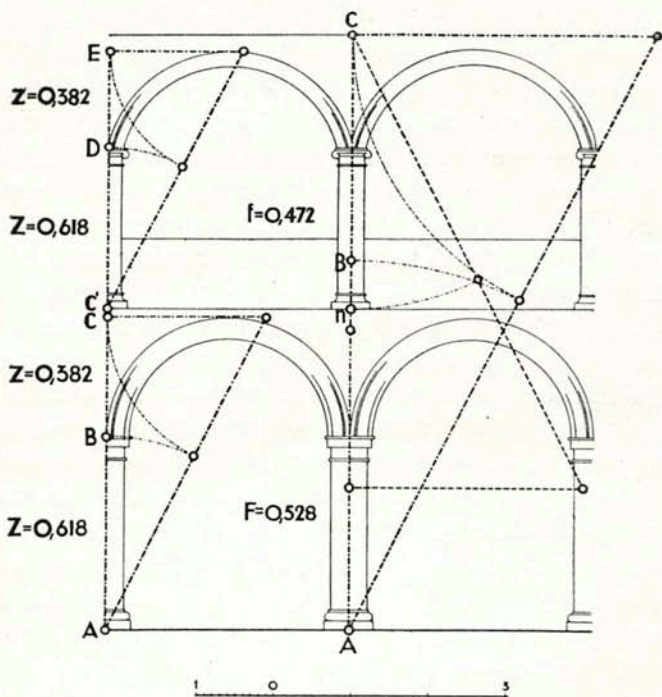
znana jest jedynie z kroniki Komonieckiego. Według niej »Roku Pańskiego 1569 pan Jan Spytek Komorowski, podczaszy Katarzyny królowej polskiej, zamek żywiecki jako teraz jest w swej ozdobie znacznie wymurował, przyczyniwszy ku starym izbom wiele ozdób kosztem swoim, jako się teraz to w nim pokazuje. O czem jest w zamku nota na kamiennych dwu tablicach wyryta w te niżej słowa:

Joannes Spithek de Komorow in Żywiec
 Pociliator Sacrae Reginalis Poloniae Catharinae
 Arcem hanc Occassum et Septem
 trionem Versus multis partibus magno sum
 ptu restaurari et pluribus Triclinijs et alijs
 novis structuris additis exornari fecit
 Anno Domini MDLXIX« 13).

Z napisu tego jasno wynika, iż w owym czasie wzniesione zostały skrzydła zamku północne i zachodnie. Na nadprożu portalu sieni wchodowej skrzydła północnego od stony dziedzińca zachowała się dotąd zresztą pod umieszczoną na niem sentencją, dziś z trudem już dającą się odczytać, data, wskazująca również na ten sam czas powstania owego skrzydła:

Si Tibi opes stemata desunt virtutis amator
 Fide Deo deseret Ille nunquam suos 1571.

Drugi okres zatem w rozwoju zamku żywieckiego zaznaczył się



Ryc. 10. Żywiec. Stary zamek. System krążanków.

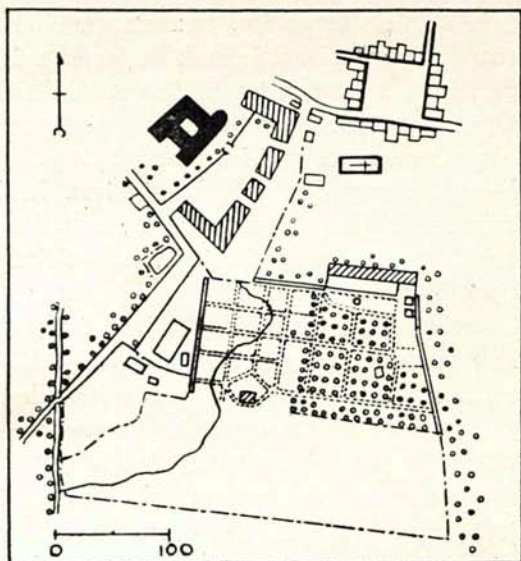
rozszerzeniem owej pierwotnej budowli o skrzydło północne, oraz część skrzydła zachodniego, sięgającą w kierunku południowym po koniec trzeciej arkady dziedzińca. Potwierdza to – poza wzmiankami archiwalnymi, dotyczącymi dalszej rozbudowy zamku – różnica poziomów na piętrze między izbami tego zachodniego skrzydła, a sąsiadującą z nimi ubikacją od strony południowej, podwyższoną o kilka stopni (ryc. 3, AA) W owym czasie przedłużono niewątpliwie także, a to z chęci nadania zamkowi regularnej zamkniętej formy, jego skrzydło wschodnie nieco ku południowi. Że bowiem izba po lewej stronie bramy zakończyła niegdyś opisane skrzydło, świadczą ślady okien, znajdujące się w jej murze południowym, dziś wychodzące do sąsiadującej z nią od południa piwnicy (ryc. 2). Szesnastowieczna część zamku jest na załączonym planie zakreskowana. Wzniesione przez Jana Komorowskiego skrzydła zamku składały się, podobnie jak pierwotna część zamku, z dwóch kondygnacji, to jest parteru i piętra. Dziedziniec otaczały z trzech stron dwupiętrowe arkady kolumnowe, po trzy z każdej strony, czwarty zaś bok jego, niezabudowany, zamknięty był murem. Skrzydła zwieńczone były attykami, kryjącymi w sobie wklęsłe dachy. Wspomina o tem kronika Komonieckiego w związku z przekształ-

ceniem dachów zamku w r. 1717: »Dnia 7 kwietnia we środę zamku żywieckiego wierzchy pomurowane od ś. pamięci Ich PP Komorowskich staroświecką modą, jak na kamienicy, gdzie osoby różne i wzory na czarnym gruncie pomalowane były, a dachy we środku z rynnami zostawały, w ten dzień poczęto zrzucać i zrzucono«¹⁴). Wzmianka owa wskazuje także na pierwotną dekorację attyk zamku, owe bowiem »osoby różne i wzory na czarnym gruncie pomalowane« na attykach, to nic innego jak ozdoby sgraffitowe, tak bardzo u nas wówczas rozpowszechnione. Zdaje się, iż w owym czasie przyozdobiono attyką także ową okrągłą turmę, pochodzącą z pierwszego okresu budowy zamku, kronika żywiecka bowiem, wspominając o zmianach, jakich dokonano w związku z wprowadzeniem nowych dachów w zamku żywieckim i na owej turmie, określa analogicznie w obu wypadkach pierwotny system zwieńczeń. Jak wyglądały dekoracyjne szczegóły rzeźbiarskie zamku w w. XVI, może rzucić światło kamienna, półkolistą płaskorzeźbiona tablica, wmurowana w r. 1924 ponad zachodnim wejściem do kościoła parafialnego w Żywcu (ryc. 8), pochodząca z zamku, gdzie — jak można wnosić z jej kształtu — znajdowała się ponad bramą wjazdową. Środek jej zdobi kartusz z herbem Korczak, okolony wieńcem laurowym, boki zaś wypełniają dwa rogi obfitości. Zamek żywiecki z swemi widocznymi od zewnątrz galerjami kolumnowymi, koronkowem zwieńczeniem attyk i dekoracją sgraffitową tworzyć musiał okazałą i piękną całość i mógł z nie-małym powodzeniem współzawodniczyć z innymi ówczesnymi rezydencjami pańskimi w Polsce (ryc. 9).

Dla uzupełnienia powyższego opisu dodać trzeba jeszcze parę słów o proporcjach, jakie zastosowano w kompozycji renesansowych krążganków żywieckich. Przeprowadzona w tym kierunku analiza¹⁵) pozwala stwierdzić zastosowanie t. zw. złotego cięcia (sectio aurea, divina proportione) oraz funkcji złotego cięcia (ryc. 10). W szczególności przy wyznaczaniu wysokości pięter posłużono się podziałem w stosunku funkcji złotego cięcia, gdyż większa funkcja ($F = 0,528$) od wysokości całości (AC) pokrywa się z wysokością przyziemia (An), mniejsza zaś funkcja ($f = 0,472$) z wysokością piętra pierwszego (nC). Przy wykreślaniu natomiast elementów konstrukcyjnych poszczególnych pięter znalazło zastosowanie złote cięcie, przyczem w przyziemiu większym złotym odcinkiem ($Z = 0,618$) wyznaczona jest kolumna (AB), mniejszym złotym odcinkiem ($z = 0,382$) wysokość łuku archiwolty (BC), na pierwszym piętrze większym złotym odcinkiem kolumna (C'D), mniejszym złotym odcinkiem wysokość łuku archiwolty (DE).

Renesansowa szata zamku przetrwała do naszych czasów w tak szczupłych fragmentach, że niepodobna na ich podstawie przepro-

wadzić ścisłej analizy w celu ustalenia genezy form tego zabytku. Już jednak i z tych skromnych przesłanek wnosić można o wyraźnym związku naszej budowli z królewskim zamkiem na Wawelu, którego wpływ nie ograniczył się tylko do roli ideowego bodźca w kierunku przekształcenia zamku żywieckiego w nowoczesną rezydencję, lecz zaznaczył się także w jego konstrukcji i szczegółach architektonicznych. Pomijając już, że i zamek wawelski jest właściwie budowlą trójskrzydłową, zamkniętą murem zamiast



Ryc. 11. Żywiec. Plan sytuacyjny starego zamku z pocz. XIX w. wg. planu w Dyrekcji Dóbr Żywieckich.

czwartego skrzydła, — jakkolwiek naśladowującym skrzydło mieszkalne — podkreślić trzeba duże podobieństwo w konstrukcji krużganków obu pałaców¹⁶⁾, jak i w kształcie oraz obramieniach niektórych okien¹⁷⁾. Ścisłejsze analogie z naszym zabytkiem, gdy idzie o układ całości, znajdujemy w szeregu zamków z w. XVI i pocz. XVII, rozsianych głównie na terenie Małopolski Zachodniej. Są to budowle trójskrzydłowe, ujmujące czworoboczne dziedzińce, zamknięte z czwartego boku murem, nie traktowanym jednakże jako skrzydło mieszkalne. Dziedzińce posiadały krużganki, bądź obiegające wszystkie skrzydła zamku, bądź też tylko jedno z nich lub nawet część jego. Taką formę otrzymał np. zamek w Szydłowcu, wzniesiony przez Mikołaja Szydłowieckiego w pierwszej połowie w. XVI¹⁸⁾, zamek w Ogrodzieńcu, zbudowany przez Seweryna Bonera w tymże czasie¹⁹⁾, dalej zamek a raczej pałac biskupów krakowskich w Bodzentynie, wzniesiony przez biskupa Franciszka Krasieńskiego w drugiej połowie XVI w.²⁰⁾, a także zamek w Spytkowicach koło Zatora, wzniesiony w XVII w. przez biskupa Marcina Szyszkowskiego²¹⁾. Na podobnym rzucie założony jest również zamek w Suchej koło Żywca, wprowadzie nie od razu w owym kształcie zbudowany, w każdym razie jednak już na początku XVII w. przez Piotra Komorowskiego do owej formy doprowadzony²²⁾.

Kto był architektem tego renesansowego zamku w Żywcu, niewiadomo. Cytowana już kronika Komonieckiego wymienia wpraw-

dzie dwóch artystów, pozostających na usługach Jana Spytka Komorowskiego, trudno jednak związać z ich działalnością ową budowę. Pierwszy z nich Giovanni Ricci, Włoch, sprowadzony do Żywca z Opawy, rozszerza w latach 1582-83 farę żywiecką, zdobiąc ją dwoma okazałymi portalami i wznosząc przy niej piękną wieżę renesansową²³). Drugi Maciej Świętek, kamieniarz krakowski, prowadzi roboty kamieniarskie koło owej wieży, a nadto w r. 1583 wykonywa ołtarz kamienny t. zw. cyborjum, chrzcielnicę oraz trzy grobowce: Jana Spytka Komorowskiego (wykonany za jego życia), jego ojca Jana, kasztelana połanieckiego i jego żony Anny Walaszkówny²⁴). Wspomniana wieża, łącząca się jak najściślej z grupą renesansowych wież morawsko-czeskich, wykazuje jednak tak wyraźne różnice w szczegółach konstrukcyjnych, czy dekoracyjnych, z zamkiem żywieckim, iż udział Ricciego przy budowie tegoż stanowczo wykluczyć należy. Z prac natomiast żywieckich Macieja Świętka — dziś zresztą za wyjątkiem fragmentu owej chrzcielnicy i fragmentu jednego z grobowców niezachowanych — wynika jasno, iż był on przede wszystkim kamieniarzem. Zachowały się wprawdzie dwie bramki z marmuru chęcińskiego, wykonane przez niego w r. 1601 do katedry krakowskiej²⁵), ale i tych nie można wiązać z architektonicznymi szczegółami zamku żywieckiego.

Wiek XVII nie przyniósł żadnych większych zmian w architektonicznej szacie zamku żywieckiego. Poza budowę w latach 1629-30 okazałej bramy, opatrzonej mostem zwodzonym i zwieńczonej w górze piąterkiem, zwanem altaną, podejmowane w tym czasie roboty ograniczały się głównie do nieznacznych tylko napraw i odnowień²⁶). Zasadniczych zmian, przekształcających w zupełności dawną renesansową postać zamku, dokonał dopiero wiek XVIII. Już w r. 1708 zastąpiono częściowo dawne dachy wklęsłe, jako nieodpowiadające już nowemu gustowi »włoskim nowym dachem i wietrznikami«²⁷). W roku znów 1716 przekształcono stare sale zamkowe od strony wschodniej na nowe, wprowadzając przytem okna i drzwi dużych rozmiarów. Wtedy też przybudowano od strony sadu »gabinet«²⁸). Była to prawdopodobnie owa czworoboczna piętrowa dobudówka, przystawiona do zamku od strony zachodniej, dziś nieistniejąca, znana jedynie tylko z starszych planów zamku. W r. 1717 pozrzucono attyki, zdobiące mury zamku, a dachy wklęsłe nad całym już zamkiem zastąpiono nowymi: »Nowy pokrok i dach z włoska nisko wybudowano z wietrznikami, aby rynien nie było dla częstego z nich zrzucania śniegów, ale inszym sposobem, jako teraz jest, kominów namurowawszy, wystawiono«. Przy tej przeróbce podniesiono zamek o drugie piętro, wprowadzając cały szereg izb mieszkalnych²⁹).

Główne jednak prace około zamku przypadają dopiero na lata 1721—1723. W r. 1721 rozpoczęto budowę czwartego skrzydła zamku od strony południowej, przyczem wydłużono dawny dziedziniec kolumnowy w kierunku południowym o długość jednej arkady. Nowe skrzydło ubrano na wzór dawnych krążgankami arkadowymi. Dokładne w tym względzie wiadomości przekazuje kronika Żywiecczyzny pod r. 1721: »Tegoż roku w zamku żywieckim zaczęto murować zamku kąt znaczny z południowej strony od browarów i młynów pańskich, przyczyniwszy izb kilka tak na dole i na górze pokojów znacznych i na kaplicę założono miejsce od zachodu słońca, także aby dziedziniec obszerniejszy był we środku, co przedtem nie grzeszy było, ale tylko pole puste murem obmurowane zostawało. I kamieniarzy od Dobczyc zaciągniono, którzy słupy kamienne i cerkuły robili dla przyczynienia dziedzińca«³⁰). Prace te ciągnęły się przez czas dłuższy, gdyż dopiero pod r. 1723 znajduje się wiadomość, iż w roku tym »dokończono murów i do wierzchu one wystawiono i więźbą dla przykrycia dachu nakryto«. Do ostatecznego wykończenia pozostało już tylko wytynkowanie murów i urządzenie pokojów³¹).

Te nowe przekształcenia zamku (obwiedzione na rzucie poziomym grubym konturem) zmieniły w zupełności dawny jego charakter, nadając mu wygląd okazałego pałacu. Dziwne fatum, ciężące nad zamkiem żywieckim, nie pozwoliło jednak i tej jego postaci przetrwać w niezmienionym stanie do naszych czasów. Z osiemnastowiecznych szczegółów architektonicznych zachowało się tylko — poza galerjami kolumnowymi przyziemia i pierwszego piętra — kilka portali, a wśród nich dwa okazalsze, prowadzące do klatki schodowej. Trzecie piętro dziedzińca uległo natomiast przekształceniu w w. XIX. Z zachowanych starszych przekrojów zamku (ryc. 3) widać, że w miejscu dzisiejszych słupów żelaznych tego piętra znajdowały się przedtem słupy drewniane, na których wspierał się siodłowy dach budowli. Jak przedstawiała się zewnętrzna szata zamku można sobie wyrobić pojęcie jedynie z nielicznych jego widoków, wykonanych w r. 1867 przez Ludwika Łepkowskiego (ryc. 1)³²). Widać na nich pierwotne barokowe obramienia okien, znacznie wyższe od dzisiejszych dachy siodłowe, a wreszcie dawną architekturę bramy wjazdowej, ujętej w dwie boniowane kolumny.

Parę słów poświęcić jeszcze należy otoczeniu zamku na początku XVIII w., o czym daje pojęcie obok dokładnych wzmianek w kronice żywieckiej także plan sytuacyjny (ryc. 11), przechowywany w Dyrekcji Dóbr Żywieckich, pochodzący wprawdzie z pocz. w. XIX, oddający jednak stan z w. XVIII³³). Od wschodu przylegał do zamku obszerny podwórzec, na którym pobudowano w r. 1709 oficyny i budynki gospodarcze³⁴). Od strony południowej znajdowały się

browary i młyny. Poza temi budynkami w kierunku południowo-wschodnim rozciągał się obszerny ogród założony w r. 1712 »włoską modą« przez niemieckiego ogrodnika. Ogród ten w r. 1715 został znacznie rozszerzony i wyposażony w budynek cieplarniany 35). W r. 1721 ozdobiono ów włoski ogród fontanną, wykonaną również przez jakiegoś Niemca 36). W XVIII w. powstał zapewne także t. zw. domek chiński. Herb Starykoń, umieszczony na chorągiewce ponad dachem, wskazuje wyraźnie na związek z Wielopolskimi. Również od zachodu przylegały do zamku ogrody i sady.

W drugiej połowie XIX w. został zamek – jak wyżej zaznaczono – gruntownie zmodernizowany. W Dyrekcji Dóbr Żywieckich znajduje się kilka projektów zarówno rzutów poziomych, jak i elewacyj, związanych z owymi przekształceniami, wykonanych w latach 1850, 1870 i 1871 przez architekta Karola Pietschkę. Pierwszy etap przebudowy objął jedynie najstarszą partję zamku wraz z czworoboczną wieżą; na rysunkach Ludwika Łepkowskiego z r. 1867 widzimy ją bowiem już w stanie dzisiejszym. Drugi etap (po pożarze zamku w r. 1870) objął resztę budowli zamkowej. Wtedy też przekształcono górne piętro dziedzińca, dając mu słupy żelazne, co pociągnęło za sobą także obmurowanie dolnych arkad. W ostatnich czasach (r. 1910) powzięto zamiar połączenia starego zamku z nowym zamkiem, wzniesionym tuż obok pod koniec w. XIX i na początku w. XX, a przygotowanie planów powierzono architektom krakowskim Tadeuszowi Stryjeńskiemu i Franciszkowi Mączyńskiemu. Z modelu tych budowli wnosić można, iż projektowane było w owym czasie uwolnienie starego zamku od późniejszych naleciałości z w. XIX³⁷⁾. Do zrealizowania tego planu jednak nie doszło.

P R Z Y P I S Y .

1) J. Łepkowski: Przegląd zabytków przeszłości w okolicach Krakowa. Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, t. V. Kraków 1861, oraz osobna odbitka, Warszawa 1863. – Równocześnie z niniejszą rozprawą ukazał się w »Ziemi« artykuł autora p. t. Zabytki sztuki w Żywiecczyźnie. Ziemia, ilustrowany miesięcznik krajoznawczy, r. XXVI. Warszawa 1936, nr. 1, str. 46–60, oraz osobna odbitka.

2) Chronographia Albo Dzieiopisz Żywieczki; W Którym Roczne dzieie Spraw przesłych Starodaunych Miasta Żywca y pobliskich iego Mieysc znajduią sie. A ten jest Z rozných Authorow, Pism, y wiadomosci zebrany y wypiszany A w żywą y trwałą pamiec Miastu Żywieczkiemu iako Oyczyźnie swoiey miley Offiarowany Roku Panskiego 1704 Przez Sławnego Andrzeia Komonieckiego Wojta na ten czas Żywieckiego mppra. Rkps w Archiwum miasta Żywca.

3) W. Heck: Kronika Andrzeja Komonieckiego i jej znaczenie dla Żywca i Żywiecczyzny. Sprawozdania Akademji Umiejętności w Krakowie, t. VI. Kraków 1901, nr. 6, str. 14–20. – Tenże: Kronika Andrzeja Komonieckiego. Przewodnik Naukowy i Literacki, t. XXXI. Lwów 1903, str. 958–960 i 1083–1089.

4) Chronographia, f. 17. — S. Uruski: Rodzina, t. VII. Warszawa 1910, str. 141. — Zob. także dodatkowy akt „darowizny“ dóbr żywieckich z 10 sierpnia r. 1624, zeznany przez Mikołaja Komorowskiego przed aktami kanclerskimi w Warszawie. Castr. Osv. 241, 1305—1312. Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich w Krakowie.

5) T. Żychliński: Złota księga szlachty polskiej, t. IX. Poznań 1887, str. 187, 221—222.

6) Chronik von Seypusch oder Collectaneum zu einer Chronik gesammelt von Franz Augustin Pfarrer in Seypusch 1840. Rkps w Bibliotece Jagiellońskiej nr. 2777 (bez paginacji).

7) Do wykonania rzutu poziomego, dołączonego do niniejszej rozprawy (ryc. 1), zużytkowano dawny plan zamku z czasu ok. r. 1850, przechowywany w Dyrekcji Dóbr Żywieckich. Pominięto jednak wszelkie uwidocznione w nim, w czasie późniejszym dokonać się mające zmiany, wskutek czego wspomniany rzut poziomy oddaje faktyczny stan z końca w. XVIII. Przez odmierzenie zacięniowania poszczególnych partii planu, zaznaczono nadto kolejne fazy rozrastania się tej budowli.

8) J. Długosz: Historiae Polonicae (Ed. A. Przedziecki), t. V. Kraków 1878, str. 659—660. — M. Bielski: Kronika (wyd. K. J. Turouskiego), t. II. Sanok 1856, str. 868—869. — A. Boniecki: Herbarz polski, t. XI. Warszawa 1907, str. 2.

9) Chronographia, ff. 47', 48.

10) Ibidem, f. 429'.

11) Ibidem, f. 266'.

12) Ibidem, f. 62.

13) Ibidem, f. 66.

14) Ibidem, f. 417'.

15) Przy przeprowadzaniu tej analizy oparłem się na pracy A. Żukowa: Z rozmów z mistrzem o złotem cięciu, Apollinie Belwederskim i Parthenonie. Architektura i Budownictwo. Warszawa 1934, r. X, nr. 6, str. 175-176 oraz na pracy O. Sosnowskiego: System krążganków wawelskich. Biuletyn Historji Sztuki i Kultury. Warszawa 1934, r. III, nr. 2, str. 69-71.

16) W. Tatariewicz: Nowożytna architektura w Polsce. Sztuka Polska. Odbitka z Wiedzy o Polsce. Warszawa s. a., tabl. VII.

17) S. Tomkowicz: Wawel, I (atlas). Kraków 1908, tabl. 62.

18) J. Kieszkowski: Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki. Poznań 1912, str. 56-59, tabl. XVII i XIX.

19) A. Szyszko-Bohusz: Trzy nasze zamki, Czersk, Chęciny, Ogrodzieniec. Sprawozdania Komisji do badania historii sztuki w Polsce, t. VIII. Kraków 1912, szp. 258-265, fig. 27, 28.

20) A. Szyszko-Bohusz: Zamek biskupów krakowskich i kościół w Bdzentynie z jego zabytkami. Sprawozdania Kom. do badania hist. sztuki w Polsce, t. IX. Kraków 1915, szp. 79-85, fig. 36-40.

21) J. Łepkowski: Przegląd zabytków przeszłości w okolicach Krakowa. Warszawa 1863, str. 152.

22) Por. widok zamku w Suchej na litografji, wykonanej przez Brudera u L. Letronne (wym. 487 mm x 401 mm) w Muzeum Narodowym w Krakowie.

23) Chronographia, f. 72'.

24) Ibidem, f. 72.

25) S. Tomkowicz: Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w. Lwów 1912, str. 126, fig. 18.

26) Metryka litewska, dział IX, nr. 53, f. 85', 86, 86', nr. 116, f. 16, 17', 18', 19', 20. Archiwum Główne w Warszawie. — Chronographia, f. 211.

27. Chronographia, f. 279.
- 28) Ibidem, f. 411'.
- 29) Ibidem, f. 417'.
- 30) Ibidem, f. 450.
- 31) Ibidem, f. 461'.
- 32) Jeden z nich (ryc. 1) znajduje się w szkicowniku L. Łepkowskiego w Muzeum XX. Czartoryjskich w Krakowie. Nr. inw. R. r. 1593, trzy zaś w Muzeum przy Zakładzie Historji Sztuki U. J. w tzw. Tece-h J. Łepkowskiego (Architektura).
- 33) Na planie tym rzut poziomy zamku, traktowany tylko schematycznie, został do reprodukcji skorygowany z jego faktycznym stanem na pocz. w. XIX.
- 34) Chronographia, f. 294'.
- 35) Ibidem, f. 322, 393.
- 36) Ibidem, f. 449'.
- 37) Świat, pismo tygodniowe ilustrowane. Warszawa 1910, r. V, t. X, Nr. 41, str. 10.